

Na Białostocczyźnie przebywał wczoraj członek Biura Politycznego KC PZPR, premier Piotr Jaroszewicz.

W towarzystwie członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremiera Mieczysława Jagielskiego, P. Jaroszewicz spotkał się z Egzekutywą KW PZPR w Białymstoku. (PAP)



W Chodziejskich Zakładach Porcelany i Porcelitu.

Fot. (2) — E. Kitzmann

STAĆ NAS NA WIĘCEJ

• Szybsze remonty maszyn • Więcej betonu i energii elektrycznej • W czerwcu piekarnie dla Poznania

List Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu apelujący o wyszukiwanie i wykorzystanie rezerw produkcyjnych w naszej gospodarce, dla przekroczenia tegorocznych planów, nadal jest tematem narań aktywów robotniczego wielu zakładów Poznania i Wielkopolski. Na zebraniach tych podejmowane są zobowiązania. Oto kłejne, które przekazały nam załogi.

Pracownicy Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych w Gnieźnie dadzą dodatkową wartość 4,5 mln złotych; m.in. skróty zostanie remont otaczarki SOKP-25A o 45 dni, co umożliwi wyprodukowanie dodatkowej masy betonu asfaltowego. Ponadto odnowią 5 km i poszerzą 1 km nawierzchni oraz przepracują 1320 roboczogodzin w czynach społecznych przy porządkowaniu baz rejonu.

Załoga Przedsiębiorstwa Ro-

Ludowe meble z Poznania cieszą się powodzeniem

Do Anglii, Austrii, Belgii, Czechosłowacji i NRF wysyła komplety starych ludowych lub stylizowanych mebli Spółdzielnia Przemysłu Ludowego i Artystycznego w Poznaniu. Meble wykonane z wielkiej precyzji i rzeźbione, cieszą się wielkim powodzeniem także od biorców krajowych.

Niestety, produkcja ograniczona jest na skutek braku miejsca w warsztatach spółdzielni. (PAP)

LOGODA

Jak informuje PIHM Polska będzie się znajdować pod wpływem walu wywołanego łączącego dwa wyże nad Związek Radziecki i zachodnią Europę. Przewiduje się, że 3 bm. będzie zachmurzenie duże, miejscami opady śniegu, a na zachodzie mżawki lub deszczu nie większe przejaśnienia. Temperatura maksymalna od minus 4 st. na północnym-wschodzie do 0 st. w centrum i plus 3 st. na zachodzie. Wiatry słabe o kierunku zmiennych.

WIELKOPOLSKI

POZNAN
SOBOTA
3
LUTEGO
1973

Wydanie AB/
Rok XXIX
Nr 29 (9001)
Cena 50 gr

Śladami wielkopolskich przyspieszeń Edward Gierek w województwie poznańskim

Wczoraj przebywał w Wielkopolsce I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek. Wraz z zastępcą członka Biura Politycznego i sekretarzem KC — Kazimierzem Barcikowskim oraz kierownictwem wielkopolskiej instancji partyjnej i władz wojewódzkich z I sekretarzem KW Jerzym Zasadą i przewodniczącym Prezydium WRN — Tadeuszem Grabskim na czele. I sekretarz KC odwiedził Zakład Doświadczalny Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Przebudowie (pow. Oborniki), budującą się fermę przemysłową tuczu trzody chlewnej w Szamocinie (pow. Chodzież), spotkał się też z aktywnym gminy Margonin oraz Chodziejskich Zakładów Porcelany i Porcelitu.

Jak wszystkie poprzednie odwiedziny I sekretarza KC, tak i obecne miały roboczy charakter. Tematem wiodącym wszystkich spotkań było zapoznanie się z osiągnięciami i inicjatywami gospodarczo-produkcyjnymi środowisk, z myślą o upowszechnianiu wzorów dobrej roboty.

Wielkopolska ma się czym poszczycić. W roku 1972 region nasz uzyskał z hektara plony 4 zbóż w wysokości 27,5 kwintali, 138 kwintali ziemniaków i 354 kwintale buraków cukro-

wych. Nastąpił też wzrost stanu pogłowia bydła oraz znaczny wzrost stanu trzody chlewnej. Województwo poznańskie w ubiegłym roku również przekroczyło plan skupu ważniejszych płodów rolnych; żywności ponad 16 procent i mleka o przeszło 19 procent. Dobrze

zadbali wielkopolscy rolnicy o przygotowanie odpowiedniej ilości pasz. Nastąpił wzrost zasobów paszowych o ponad 21 procent, w porównaniu do roku 1971, co daje gwarancję nie tylko utrzymania posiadanego pogłowia zwierząt gospodarskich, lecz stwarza możliwości

nego budynku, z charakterystycznymi kanałami wentylacyjnymi na dachu.

— To nasza obornicka propozycja budowy tanich chlewni. Zrodziła się w naszym gronie w odpowiedzi na wasze, towarzyszu sekretarzu, wezwanie do intensyfikacji hodowli. Chodziło nam o pokonanie bariery kosztów, braku materiałów budowlanych oraz siły wykonawczej. W ten sposób powstał nasz projekt taniej, bo nie kosztującej więcej niż 110 000 złotych chlewni mieszczącej około 200 sztuk trzody.

Polscy posłowie powrócili z Helsinek

Z Helsinek powróciła do Warszawy delegacja polskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej, która w dniach od 26 do 31 stycznia br. uczestniczyła w stolicy Finlandii w obradach międzyparlamentarnej konferencji bezpieczeństwa i współpracy w Europie.

Przewodniczący delegacji — pos. Wincenty Kraśko w wyprawie udzielił dziennikarzom podkreślił konstruktywny przebieg konferencji, która — jak oświadczył — zdecydowanie wypowiedziała się za jak najszybszym zwołaniem ogólnoeuropejskiej konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy na szczeblu rządowym.

W Kraśko wskazał na aktywną rolę i wkład krajów socjalistycznych, w tym Polski, w wyniki spotkania parlamentarzystów w Helsinkach. Liczne dokumenty przygotowane przez delegację polską zostały wysoko ocenione i były przedmiotem szczegółowych rozważań.

Podkreślił również wielką gościnność gospodarzy spotkania — Finów. Jeszcze raz udowodnili oni — powiedział — że konferencja na szczeblu rządowym może i powinna odbyć się właśnie w Helsinkach — jednej z ważnych stolic pokoju. PAP

został wybrany na członka Sekretariatu KC BPK i objął funkcję kierownika Wydziału Ekonomicznego w KC BPK.

Posiedzenie Bundesratu

Bundesrat — wyższa izba parlamentu zachodniemieckiego odrzuciła w piątek w pierwszym czytaniu projekt ustawy o podstawach stosunków między NRF i NRD. Ratyfikacji układu nie można jednak już przeszkodzić. Bundestag bowiem może absolutną większością głosów przejść do porządku dziennego nad weto Bundesratu i ratyfikować ustawę.

Rozmowy Japonia — Benelux

W Tokio rozpoczęły się w piątek rozmowy między delegacjami Japonii a krajami Beneluxu (Belgia, Holandia, Luksemburg) na temat problemów handlowych i gospodarczych. Jednym z nich jest zalew rynków tych krajów tanimi towarami japońskimi.

Wotum zaufania w Belgii

Po dwudniowej debacie, belgijska izba deputowanych udzieliła wotum zaufania rządowi premiera Leburtona. Za wnioskiem głosowało 144 deputowanych, przeciwko — 53, a 4 wstrzymało się.



Goście zwiedzają nowoczesną fermę tuczu przemysłowego w Szamocinie, pow. Chodzież.

utworzenia rezerw paszowych na rok bieżący.

Budynek z lekkich i tanich klocków (okrągłaki otrzymane przy trzebieży lasu) i płyt, wypełnionych odpadami gumowymi, wzniesiono w rekordowo krótkim czasie. Decyzja o jego budowie zapadła 26 września ubr. w czasie dyskusji na spotkaniu poselskim z aktywnym obornickim. Przedłożona wówczas propozycja przyśpieszenia produkcji żywca za interesowała szczególnie posła Jerzego Zasadę. — Zatem bu

Dokończenie na str. 2

„Oczyszczanie ulic” w Belfaście

Oddziały brytyjskie wzmocniły patrole w Belfaście i przystąpiły do akcji „oczyszczania” ulic miasta z bojówek ekstremistów protestanckich, które w ostatnich dniach nasiliły działalność terrorystyczną.

Deputowani laburzystowscy w Izbie Gmin zażądali, aby władze w Irlandii Północnej ograniczyły ilość broni palnej, którą dysponuje większość protestancka w tej prowincji. PAP

Reorganizacja urzędów w USA

Prezydent Nixon przedstawił Kongresowi plan dalszej reorganizacji urzędów. Przewiduje on zlikwidowanie niektórych instytucji. Dotyczy to m. in. Urzędu do spraw Nauki i Techniki oraz Urzędu ds. Aeronautyki i Badań Przestrzeni Kosmicznej (NASA).

G. Medici w Kairze

Do Kairu przybył w piątek dwudniową wizytą oficjalną minister spraw zagranicznych Włoch, Giuseppe Medici. Wczoraj rozpoczął on rozmowy z szefem dyplomacji egipskiej, Mohammedem Zajatem.

Wielki wiec w Pekinie

W Pekinie odbył się wielki wiec, zorganizowany w związku z zakończeniem wojny w Wietnamie. Wzięli w nim udział premier ChRL Czu En-laj, przebywający w ChRL główny negocjator rokowań paryskich z ramienia DRW, Le Duc Tho i minister spraw zagranicznych DRW — sygnatariusz porozumienia, Nguyen Duy Trinh.

Ismail odwiedzi Moskwę

Agencja AFP donosi z Kairu, że doradca prezydenta Sadata ds. bezpieczeństwa narodowego, Hafez

OBORNICKIE PROPOZYCJE

Zakład w Przebudowie znany jest z zaopatrywania rolnictwa w nowe odmiany zbóż i łubinów, a także nowoczesnego podejścia do użytkowania najsłabszych gleb. Tym razem miejscowy aktyw miał do pokazania coś zupełnie innego: nową koncepcję budownictwa inwentarskiego i hodowli trzody chlewnej. Swój mini-polygonem doświadczalnym jest gospodarstwo Głębocko. Tam właśnie skierowali się goście.

— No więc pokażcie nam to swoje gospodarstwo — zwraca się Edward Gierek do witaającego go dyrektora dr. Jana Mikołajczyka. — I zmierzajcie w kierunku szarego, niepozor-

Młodzi lotnicy wojsku i krajowi

Do realizacji uchwały VI Zjazdu PZPR włączyły się we wszystkich dziedzinach także organizacje Kół Młodzieży Wojskowej i Wojsk Lotniczych. Działalność ideowo-wychowawcza podporządkowana generalnemu celowi: kształtowaniu zaangażowania postaw w utrzymywaniu gotowości bojowej i w służbie dla społeczeństwa.

W realizacji szeregu inicjatyw i licznych zobowiązań uczestniczyło w ub. roku 100 proc. członków KMW oraz prawie wszyscy żołnierze służby zasadniczej. Wartość zrealizowanych czynów produkcyjnych na rzecz jednostek macierzystych oraz społeczeństwa osiągnęła 20 mln zł. Członkowie KMW Wojsk Lotniczych przodowali w szkoleniu zawodowym i politycznym. 83 proc. członków uzyskało odznakę „Wzorowego Żołnierza”. 73 proc. „Wzorowego Kierowcy”, 80 proc. zdobyło zawody specjalistyczne.

Przygotowując się do obchodów 30-lecia Ludowego Wojska Polskiego, żołnierze podejmują nowe zobowiązania. Takie zapewnienie złożył aktyw KMW Wojsk Lotniczych na wczorajszym spotkaniu z Dowództwem Wojsk Lotniczych. (JK)

PAP RADIO-INEWE-TELEFONEM
RADIO-INEWE-TELEFONEM-PAP
INEWE-TELEFONEM-PAP
PAP RADIO-INEWE-TELEFONEM-PAP
RADIO-INEWE-TELEFONEM-PAP

Współpraca kulturalna z NRD

W piątek podpisano w Berlinie porozumienie o współpracy pomiędzy Ministerstwem Kultury i Sztuki PRL a Ministerstwem Kultury NRD. Na mocy tego porozumienia, wszystkie przedsięwzięcia Polskiej i NRD w dziedzinie współpracy kulturalnej w latach 1973-74 podporządkowane będą utworzeniu warunków do pełniejszego przyswajania kultury kraju partnera oraz propagowaniu socjalistycznych osiągnięć.

Zmiana w rządzie LRB

Decyzja Komitetu Centralnego BPK i Rady Państwa LRB ze sta nowiska wicepremiera i przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania odwołano Sawę Dytboka. Nowym wicepremierem i przewodniczącym P.K.P. został prof. Iwan Iljew. Sawę Dytbokow

Powiedzmy — „Wielfabet”

Wytwórnia prefabrykatów budowlanych — składni ca betonowych klocków, z których każdy waży po kilkaset kilogramów. Wyobraźnia dyktuje przyszłe konstrukcje, które powstaną (być może) z tych stalowo-betonowych elementów. A więc ściany wielopiętrowych wieżowców czy stropy hal fabrycznych? Wielkie płyty są na razie anonimowe i bezbarwne. Nim nie znajdą się w miejscu swego przeznaczenia, uzupełniają je kłosa z braku ogniw wielkiego budowlanego pejzażu.

Trafiam do tego zakładu nie przez przypadek. Wśród ostrowskich zakładów pracy, ocenianych na Powiatowej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR zaliczono go do najlepszych. „Wzorem godnym naśladowania jeśli chodzi o porządek i ład, dyscyplinę pracy oraz troskę o sprzęt, mogą być zakłady żelbetowe „Wielfabet” — głosił referat wyrażający opinię kierownictwa miejscowej organizacji partyjnej. „W dziedzinie poprawy warunków pracy załóg ma znaczne osiągnięcia... „Wielfabet”, i jeszcze raz „Wielfabet” jako przykład troski o sprawy socjalne załóg. Wiadomo — pywalnia! Nie ujmując tedy nie z osiągnięciem promiennym ostrowskiego przemysłu (a im także podczas owej partyjnej konferencji nie szczędzono słów ciepłych) Wielkopolskie Zakłady Produkcji Betonów w Ostrowie wymieniamy jako godne naśladowania. Tym bardziej, że tak dobre rezultaty są udziałem zakładu, klasyfikującego się zarówno wielkością produkcji jak i liczbą zatrudnionych do „średniaków” naszego przemysłu.

Ma „Wielfabet” swój udział w dodatkowej produkcji, któ-

rego wartość wycenia się na blisko 11 milionów zł. Niewiele to — powie ktoś obeznany z ostrowskim przemysłem — zaledwie jedna piętnasta jego całego, ponadplanowanego do roku. Prawda. Wszak to co daje „Wielfabet” liczy się szczególnie. Wiedzą o tym mieszkańcy Ostrowa i powiatu, gdzie brak mieszkań, podobnie zresztą jak pomieszczeń handlowych (na przykład spółdzielczy dom handlowy, ciągle jeszcze w sferze projektów) usuwa w cień inne sprawy.

Wszystko zatem, co wydobyl „Wielfabet” spod fabrycznej „lady” w mig zniknęło na rynku. A znalazły się wśród owych ponadplanowanych wyrobów i stropy dla budownictwa mieszkaniowego i elementów domków jednorodzinnych, wciąż jeszcze rzadki rytas dla budujących się własnym sumptem. Gdy dodać do tego największe osiągnięcie ambitnej załogi, którym było wyprodukowanie ponad plan prefabrykatów dla dwóch domów mieszkalnych (dla 60 ostrowskich rodzin), zyska się pełen obraz tego, co przyjęło się określać mianem przyspieszenia, a co przyniosło ofiarne załozę i jej organizację partyjnej dyspoli uznania najwyższych władz.

Niestudnie byłoby jednak twierdzić, że sam tylko zdrowy wysiłek załogi pozwolił przekroczyć plan. Wysiłek ludzi, którzy, jakkolwiek jeszcze znaczny, nie decyduje o efektach uzyskiwanych przez „Wielfabet”. Liczy się natomiast organizacja produkcji. Zwalazsza od stycznia roku ubiegłego, kiedy to fabrykę objęto nowym systemem zarządzania, którego zasady nie stwarzają ograniczeń w dziedzinie plac i zatrudnienia pozwalają, najogólniej mówiąc, na większą operatywność. Są także widomym potwierdzeniem praktyki ostatnich dwóch lat, upewniającej w przekonaniu, że opłaca się dobrze pracować.

Taki wniosek musi się nasuwać w tym zakładzie każdemu zatrudnionemu. Bawiem dbałość o sprawy załogi, przejawia się tutaj także w innej formie. Wyeliminowano po całku wicie pracę ciężką, wykonuje ją sprzęt zmechanizowany. Młodemu stwarza się możliwość awansu. Wzrost zakładu daje szansę szybkiego

usamodzielnienia się, we własnych czterech ścianach. Wprowadzony tu, przy rozdziale mieszkań, system punktacji preferuje bowiem staż pracy, przydatność zawodową i podnoszenie kwalifikacji.

Pytam dyrektora „Wielfabetu” Józefa Zimnego, gdzie tkwi źródło, uzyskiwanych przez zakład, dobrych efektów. Zamiast odpowiedzi pokazuje mi wzorowo urządzone warsztaty mechaniczne. Gdy na jednej z narad dyrektor zjednoczenia zapytał, kto założył takie warsztaty — zapadło milczenie. Zgłosił się więc Ostrów. Pomógł miejscowe zakłady metalowe, przeszkolono pracowników. Jeśli się coś zepsuje, przystępuje do dzieła własna ekipa. Tutaj także wykonuje się wszystko to, co pomaga usprawnić produkcję.

Nie sposób wreszcie pominąć tego, co rzuca się w oczy każdemu, kto miał okazję zwiedzać ten zakład. Uporządkowane stanowiska pracy, odpowiednio zabezpieczone surowce i prefabrykaty, zagospodarowane tereny wokół fabryki. Niejednego mogłoby się w niej nauczyć dyrektorzy przedsiębiorstw budowlano-montażowych. Zakład chce i umie dbać o swoją opinię.

Jest „Wielfabet” jednym z wielu przykładów dobrej pracy ostrowskiego przemysłu. Wyrażającej się nie tylko konkretnymi akcjami 20 miliardów, ale i lepszą organizacją produkcji, planowania, poprawą w gospodarce materiałowej. Niemala w tym zasługa dziesięciotysięcznej ostrowskiej organizacji partyjnej, przede wszystkim zaś, szczególnie aktywnych w zakładach produkcyjnych, partyjnych grup działających.

Specyfiką ostatnich dwóch lat, także w przemyśle ostrowskim, stało się nobilitowanie ludzi dobrej pracy. Znamy ich imiennie — zauważył na ostrowskiej konferencji partyjnej — I sekretarz KP PZPR Jan Majerczak, podobnie jak tych, których cechuje się opieszałość lub chroniczne nierobstwo. Pozwala to na dokonywanie indywidualnych ocen, bardziej różnicowane dysponowanie wytworzonymi wartościami, czerpanie z pracy satysfakcji w większym stopniu niż dotychczas.

A o to przecież przede wszystkim chodzi.

JERZY WALASEK

Ku lepszemu zaspokajaniu potrzeb

Na kilka dni przed X Kongresem Stronnictwa Demokratycznego (10 — 12 bm. w Warszawie), który określi jego główne kierunki działania i zadania na lata 1973 — 76, rozmawiamy z sekretarzem Wojewódzkiego Komitetu SD w Poznaniu — Tadeuszem Młyńczakiem o dorobku wielkopolskiej organizacji Stronnictwa. Na wstępie prosimy o przypomnienie, jakie problemy znajdują się w orbicie zainteresowań Stronnictwa Demokratycznego i jakie środowiska są w zasięgu jego oddziaływania.

— Uczestnicząc w realizacji wytyczonych przez PZPR program społeczno-gospodarczego rozwoju kraju, Stronnictwo Demokratyczne koncentruje swoją pracę na rozwijaniu sfery usług. Dotyczy to usług zarówno bytowych — np. przemysłowych, budowlanych i turystycznych, jak i ogólnospołecznych — tj. ochrony zdrowia, oświaty, kultury itp) oraz dynamizacji produkcji rynkowej w drobnej wytwórczości. Kolejne kierunki działania SD, to aktywizacja społeczno-gospodarcza i kulturalna małych miast, wspólnoty z PZPR i ZSL w pogłębianiu demokracji socjalistycznej oraz kształtowanie socjalistycznych postaw w środowiskach sfery usług, tzn. inteligencji, rzemiosła i innych grup społecznych wykonujących zawody usługowe.

— Wojewódzka Konferencja Przedkongresowa SD w Poznaniu, która obradowała w grudniu ub. roku, wysoko oceniła dorobek wielkopolskiej organizacji Stronnictwa. Jakiego dokonania zdecydowały o takiej ocenie?

— Uzasadniają ją m. in. inicjatywy naszej organizacji, polegające na rozwijaniu różnych dziedzin usług, np. budowlanych, obejmujących zarówno budownictwo domów jednorodzinnych jak i działalność remontową. Instancje SD postulowały znaczne przyspieszenie rozwoju tej gałęzi usług, co znalazło następnie odbicie w planach gospodarczych uchwalonych przez poszczególne rady narodowe.

Godny uwagi jest także wkład działaczy SD w opracowywanie z inicjatywy Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej program rozwoju kultury w Wielkopolsce. Stronnictwo skoncentrowało się tu na opracowaniu koncepcji gminnego centrum kulturalnego. Problem ten dotyczył również aktywizacji małych miast w gminach zintegrowanych czyli wiejsko-miejskich.

Skoro mówimy o przyspieszaniu rozwoju miasteczek, wspomnieć trzeba również o działaniach na rzecz zwiększania ich potencjału gospodarczego

go i ograniczania nadwyżek siły roboczej. Jednym ze środków zapewnających osiągnięcie tych celów była praca międzypartyjnej komisji wojewódzkiej, złożonej z działaczy PZPR i SD, która na bieżąco śledziła realizację inwestycji w ramach wykorzystywania funduszy aktywizacyjnych. Inwestycje te przysporzyły nowych, tanich miejsc pracy oraz dodatkowych produktów na zaspokajanie rynku.

Rozmowa z Tadeuszem Młyńczakiem sekretarzem WK SD w Poznaniu

— A jakie główne formy pracy stosuje aktywność wojewódzkiej organizacji SD?

— Przedstawmy je przykładowo w jednej dziedzinie, tj. w usługach przemysłowych, których rozwój nasza organizacja uznaje za jedno ze swoich głównych zadań. Prace w tym zakresie rozpoczęły się od ustalania stanu faktycznego na podstawie materiałów sprawozdawczych prezydiów rad narodowych i poszczególnych pionów gospodarczych, wyników badań komisji — złożonych z aktywu SD — które dokonywały wizytacji szeregu placówek usługowych, na podstawie wszelkich dostępnych ekspertyz, opinii naukowców, konsultacji ze specjalistami — członkami takich stowarzyszeń, jak np. Stowarzyszenie Inżynierów Mechaników Polskich.

Prace te, w których wyróżniali się m. in. działacze w Poznaniu, Gnieźnie, Kaliszu, Gostyniu, Ostrowie, pozwoliły ustalić stopień niedorozwoju usług przemysłowych (m. in. motoryzacyjnych, radiowo-telewizyjnych, naprawy sprzętu zmechanizowanego i elektrotechnicznego gospodarstwa domowego) oraz określić środki zaradcze na lata 1973 — 75. I tak na przykład stwierdziliśmy, że obecnie potencjał wszystkich placówek świadczących usługi motoryzacyjne zapewnia ich zaspokojenie jedynie w 77 procentach, a nadto uwzględniwszy fakt, że do 1975 roku liczba samochodów osobowych ma się

zwiększyć dwukrotnie — określiło konieczność uruchomienia w Wielkopolsce do 1975 roku ponad 200 stanowisk obsługowo-naprawczych w jednostkach uspołecznionych oraz kilkadziesiąt nowoczesnych wyposażonych warsztatów rzemieślniczych tej branży. Jednocześnie w uchwale podjętej na Wojewódzkiej Konferencji Przedkongresowej SD, zostały sprecyzowane odpowiednie postulaty w zakresie prac analityczno-badawczych, przygotowania kadr fachowców, zaopatrzenia placówek usługowych w nowoczesny sprzęt, m. in. diagnostyczny, usprawnienia współdziałania pionów gospodarczych działających w sferze usług motoryzacyjnych. Podkreśliśmy, że ich rozwój możliwy jest także bez inwestycji. Chodzi o maksymalne wykorzystanie istniejącego potencjału w wyniku poprawy organizacji pracy, uzupełnienia wyposażenia niektórych placówek, lepszego zaopatrzenia materiałowego, co pozwoli osiągnąć warsztatom rzemieślniczym poziom wymagany do uzyskania z TOS-u uprawnień do wykonywania napraw gwarancyjnych pojazdów mechanicznych.

Radni — członkowie SD są rzecznikiem koncepcji przyjętych na naszej konferencji, doprowadzając do ich uwzględnienia w planach gospodarczych opracowanych przez poszczególne rady narodowe.

Niejako drugi nurt realizacji uchwały konferencji w sprawie rozwoju usług przemysłowych, to działanie w tym kierunku członków SD pracujących w instytucjach i placówkach tej branży. Przykładem konkretnych działań jest zwiększenie sieci punktów dokonyujących napraw gwarancyjnych radiodiodników i te lewizorów. ZURIT, do niedawna monopolista w tym zakresie, uprawniał bowiem warsztaty rzemieślnicze, punkty GS-owskie oraz inne placówki drobnej wytwórczości reprezentujące odpowiedni poziom, do świadczenia takich napraw. Dzięki temu przybyły w Wielkopolsce 304 placówki dokonujące w ramach gwarancji naprawy sprzętu radiowo-telewizyjnego. Podobna tendencja, o czym już wspominałem, istnieje w usługach motoryzacyjnych.

Sądzę, że dalsze inicjatywy wojewódzkiej organizacji SD, prowadzące do zrealizowania koncepcji intensyfikacji usług przemysłowych, stanowią istotny wkład w rozwój gospodarki regionu i lepsze zaspokojenie potrzeb społecznych. A to jest naszym nadrzędnym celem.

Rozmawiał:

MICHAŁ ŁUCZAK

PÓŁKA Z KSIĄŻKAMI

SŁOWNIKI, KALENDARZE

„Słownik wyrazów bliskoznacznych pod redakcją Stanisława Skarupa”. Wiedza Powszechna, str. 449, zł 80.

Henryk Sandler, Zdzisław Wójcik — „Kalendarz przyrody”. Wiedza Powszechna, str. 404, zł 60.

INNE

Zdzisław Spieralski — „500 zagadek o dawnym wojsku polskim”. Wiedza Powszechna, str. 240, zł 15.



BRONISŁAW LANGE

Są ludzie, z którymi przez efekty ich pracy spotykamy się codziennie, nie znając ich nazwisk. Do takich należy Bronisław Lange — konserwator maszyn linotypowych w Poznańskich Zakładach Graficznych im. M. Kasprzaka.

Do drukarskiej braci należy pan Bronisław już od 1924 roku, kiedy to podjął naukę w drukarni im. św. Wojciecha w Poznaniu. Odtąd towarzyszy czytelnikom wielkopolskich czasopism bez przerwy po dzień dzisiejszy. Najpierw składał czcionki ręcznie, później — jako linotypista — maszynowo; po wojnie stał się z konieczności monterem linotypów, dziś jest ich konserwatorem.

Kiedy odwiedziłem p. Bronisława w mieszkaniu w Pus-

KANDYDACINA „WIELKOPOLAN 1972”

czykówku, był po prostu zażenowany. — Gdzie mnie konkurują z profesorami i dyrektorami...

O sobie opowiadać nie lubi. Podsuwa mi za to kilka wydań „Wspomnień drukarzy”. — Tu jest prawie całe moje życie — mówi. W jednej z książek, czerwonym ołówkiem podkreślone jest zdanie: „Te potrzeby (informacji) zaspokojone zostały dzięki ukazaniu się po pięć i pół letniej przerwie, w dniu 16 lutego 1945 pierwszego numeru „Głosu Wielkopolskiego”. Ten dzień pan Bronisław Lange pamięta doskonale. Dzięki ofiarności drukarzy ukazała się polska gazeta, kiedy jeszcze w Poznaniu trwały walki.

Drukowanie gazet w języku polskim możliwe było m. in. dzięki przechowaniu przez okres okupacji polskich matryc linotypowych. Dokonał tego, wspólnie z kolegami, Stanisław Lange i Antonim Czerniakiem, właśnie pan Bronisław. Druk możliwy był też dzięki tym, co odszukali, odgruzowali, remontowali i ustawiali maszyny drukarskie. Robiła to ekipa najlepszych fachowców pod wodzą Bronisława Langego i Antoniego Mikulskiego.

Znów wertuję karty „Wspomnień”. „Nadgrzyzione ogniem ściany waliły się. Nikt nie potrafił w dostateczny sposób ocenić poświecenia i niebezpieczeństwa, gdy w mrozie, deszczu i przewiewie trzeba było maszyny rozbierać”.

Dalej już w telegraficznym skrócie o drodze życiowej B. Langego. Do roku 1950 razem ze swymi kolegami odnalazł na ziemiach odzyskanych i wyremontował — 100 linotypów. Dzięki ich pracy mogły ruszyć drukarnie w Poznaniu, Warszawie, Krakowie, Szczecinie, Bydgoszczy, Olsztynie, Kościanie, Kaliszu i w wielu innych miastach. W roku 1947, dzięki pomysłowi i zabiegom p. Bronisława podjęto w Katowicach produkcję pierwszych polskich matryc.

W latach 1949/50 prowadził krajowe kursy monterów i konserwatorów linotypów. Potem tworzył i prowadził warsztaty naprawy maszyn drukarskich, gdzie rodzi się szereg rewelacyjnych pomysłów, dzięki którym usprawniono maszyny drukarskie. Największym osiągnięciem p. Bronisława w tym zakresie jest zbudowanie według własnego pomysłu kilku maszyn do odlewania tytułów gazetowych. Wszystkie tytuły w poznańskich (i nie tylko) czasopiśmiech robione są właśnie z jego maszynach.

Bronisław Lange prawie pół wieku należy do poznańskich drukarzy. Sporo z nich sam szkolili, są jego wychowankami i kontynuatorami jego mistrzostwa. (K)

Kupon plebiscytu zamieszczamy na str. 4.



WŁADYSŁAW NOSZCZAK

Praca dzielnicowa — to jeden z najtrudniejszych, a zarazem najbardziej ciekawych rodzajów milicyjnej służby. Nie ma w tym stwierdzeniu ani cienia przesady, jeśli zważyć, że składa się ona na nie tylko zadania wyłącznie milicyjne, ale i działalność profilaktyczną, a także — co jest elementem szczególnie istotnym — opieka nad mieszkańcami na podległym terenie.

Umiejętność właściwego łączenia wszystkich tych obowiązków uzupełnianych również pracą społeczną, to zdolność

wymagająca sporego zasobu wiedzy i doświadczenia, przede wszystkim zaś jednak pełnego osobistego zaangażowania. Wszystkie te walory posiada starszy sierżant Władysław Noszczak z komisariatu MO w Gostawicach — jego właśnie wybrano na przewodniczącego. W dwa lata później dokonał przecięcia wstęgi. Dowodem zaufania jest także dwukrotny wybór na sekretarza POP.

— Skąd zatem ta nagła zmiana zainteresowań? — pytam.

— Moje zainteresowania nie uległy chyba zmianie — odpowiada z uśmiechem. — Zawsze pociągała mnie praca, jak to się mówi, z ludźmi. Decyzja ta dojrzała więc we mnie od dawna, a praktyczne kontakty podczas pracy w poprzednich moich „wcieleniach” — właśnie ją przypieczętowały.

St. sierż. W. Noszczak jest dzielnicowym w rejonie, na którym znajduje się m. in. Huta Aluminium i Walcownia oraz hotele robotnicze. Jest powszechnie lubiany, cieszy się dużym szacunkiem. Gdzie tkwi tajemnica powodzenia?

— Dobry dzielnicowy — mówi — winien przede wszystkim umieć nawiązać współpracę z ludźmi, zyskać ich sympatię i zaufanie, reagować na najmniej przejawy ludzkiej krzywdy, interweniować i pomagać w sy-

tuacjach konfliktowych, słowem — być tym, na którego można liczyć, który nie zważając na trudności zawsze pomoże, udzieli rady.

Od siebie dodajmy, że taki właśnie jest nasz rozmówca. Gdy w 1968 roku powstał społeczny komitet budowy przedszkola w Gostawicach — jego właśnie wybrano na przewodniczącego. W dwa lata później dokonał przecięcia wstęgi. Dowodem zaufania jest także dwukrotny wybór na sekretarza POP.

Jest jeszcze jeden charakterystyczny szczegół w jego życiorysie. To było w lipcu 1969 roku. Spacerował wraz z rodziną nad jeziorem w Gostawicach. Nagle usłyszał krzyk tonącego dziecka. Bez wahania wskoczył do wody. To jemu 8-letni wówczas Rysiek zawdzięcza życie. Jego wybacza odznaczony został Medalem za Ofiarność i Odwagę. A jednak, mam wrażenie, dość niechętnie powraca do tego wydarzenia. Dlaczego?

— Niech pan o tym nie pisze. To naprawdę żaden wyzysk. Każdy na moim miejscu postąpiłby tak samo. Tym bardziej milicjant, jako że ochrona bezpieczeństwa, zdrowia i życia ludzkiego jest po prostu naszym obowiązkiem. Na tym polega nasza praca, za którą nam się płaci. Moją kandydaturę na Wielkopolanina 72 mogę więc traktować tylko jako dowód uznania dla wszystkich funkcjonariuszy MO. (res)

KTO ZABIŁ?

Postanowiłem kiedyś napisać o pracy milicji. Porozumiałem się z kierownictwem Komendy Wojewódzkiej MO w Poznaniu i otrzymałem odpowiedź: major Zbigniew Borucki udzieli niezbędnych informacji.

Poszedłem. Przywitał mnie sympatyczny oficer około czterdziestki, z którym rozmowa przeciągnęła się bardzo długo... Napisałem reportaż na podstawie usłyszanego relacji. Tak zaczęła się nasza znajomość.

Przed dwoma tygodniami zadzwonił, stojący na redakcyjnym biurku telefon. Podniosłem słuchawkę i poznałem głos majora Boruckiego:

— Właśnie zakończyliśmy sprawę kamieńcowską, o której panu opowiadałem. Gdyby to pana interesowało...

Nazajutrz zjawiłem się w gabinecie majora. Sięgnął po leżącą na skrajku biurka grubą teczkę milicyjnych akt.

★

Dzień zbliżał się ku końcowi. Kwietniowe słońce dotykało już niemal wierzchołka ciemnej ściany widniejącego na horyzoncie lasu. Mieszkańcy Kamieńca kończyli swoje gospodarskie obrządki. Droga od strony Ostrzeszowa zdawała się nie spiesząc się, kobieta. Te trasy, pracująca w pobliskim miasteczku Maria Pawlik przemierzająca dwukrotnie co dzień. Była zmęczona. Ten spacer, droga powrotna do domu, te parę chwil sam na sam z przyrodą — było w jakimś sensie rekomensatą za kilka godzin spędzonych w gwarze, hałasie i zamkniętym pomieszczeniu. Zaraz znajdzie się w domu. Może wróci już ojciec? Na pewno żyjąca z nim od kilku lat i prowadząca wspólne gospodarstwo Maria Brzoza przygotowała już smaczną wieszarkę. Ich wzajemne stosunki układały się nader pomyślnie. To ważne. Ty le już razy nasłuchiwała się o ro-

dzinnich waśniach, kłótniach, tragediach. A u nich — spokojnie, cicho i przytulnie. Ojcowi stolarka, choć to niełatwy kawałek chleba, pozwalał przecież bez większych trudności wiązać koniec z końcem.

Z rozmyślań wyrwał ją nagle widok znajomych zabudowań i jeszcze coś... Coś, co nakazało jej zatrzymać się i ogarnąć spojrzeniem całe obejście: nie uprzątnięty sprzęt gospodarski, biegające między nim beztępo i głośno gdać kury, ryczące w oborze krowy. — Pewnie jeszcze nie wydojone — przemknęło jej przez myśl — ale...

Kierowana nagłym impulsem podbiegła do drzwi mieszkania i pchnęła je silnie. Ustąpiły, ukazując przerażający widok. Nie miała siły wejść do środka. Słuchając łomotania własnego serca, zupełnie niezdolna do jakiegokolwiek działania wpatrywała się w nieruchomą, białą płachtę, pod którą rysował się niewyraźny, a jednak dostrzegalny kształt kołującego ciała. Jeszcze z kłębionych się myśli usiłowała wyłowić jakąś nadzieję, że to tylko sen, że niemożliwe, że nieprawda. Niestety. Ocknawszy się z odrętwienia wybiegła na dwór...

★

— Kiedy wraz z pracownikami KW MO w Poznaniu przybyłem na miejsce zbrodni — kontynuował major — ekipa funkcjonariuszy z Ostrzeszowa kończyła właśnie wstępne czynności śledcze. Wnętrze mieszkania przedstawiało opłakany widok: porozrzucane w nieładzie najprzeróżniejsze przedmioty, połamane i zniszczone obrazy, poodzierane wszystkie szuflady i walizki. Nawet laik doszedłby do wniosku, że sprawcy czegoś szukali. Widać też było, że spłądowali mieszkanie w pośpiechu.

Zwłoki 59-letniej Marii Brzozy leżały w kuchni. Ciało przy-

kryte pierzyna, głowa i twarz owinięte szczelnie ręcznikiem frotte i damska bluzka, ręce związane z tyłu szalikiem oraz sznurowe od grzałki elektrycznej. Milicyjni lekarze nie mieli większych trudności z ustaleniem przyczyny zgonu. — Śmierć przez uduszenie — brzmiała jego opinia. Sprawcy nie pozostawili praktycznie najmniejszego śladu. Chociaż brak śladów był dla nas jednocześnie wskazówką, że mamy do czynienia z przestępcami o określonych kwalifikacjach.

Z zeznań Józefa i Marii Pawlik, ojca i córki, wynikało jedynie, że z mieszkania zniknęło 20 tysięcy złotych gotówki. Nic więcej nie potrafili powiedzieć. Przesłuchania mieszkańców Kamieńca też nie dały żadnych rezultatów. Udało się wyłowić jedynie pewien drobny szczegół.

Oto w dniu zabójstwa widziałno we wsi czterech nieznanych mężczyzn, z których jeden — jak stwierdzili świadkowie — stał jakiś czas w odległości około dwustu metrów od zabudowań Pawlików. Mogło to okazać się dla sprawy zarówno istotne, jak i mało znaczące. To, że w wsi pojawił się ktoś obcy nie stanowiło przecież jeszcze żadnego dowodu. Mogli to być turyści, ludzie, którzy przyjechali tu służbowo, czy wreszcie krewni któregoś z mieszkańców.

A jednak od czegoś trzeba było zacząć. Niejednokrotnie zresztą w naszej pracy kierować się musimy wyłącznie niemal instynktem, intuicją, tym co podpowiada wieloletnie doświadczenie, czasem nawet podjąć fałszywy trop — wszystko po to, aby osiągnąć wreszcie cel ostateczny. Poszliśmy więc tym śladem.

ZBYSZEK KRUSZONA

P.S. Nazwiska oraz nazwy niektórych miejscowości zastąpione zostały fikcyjnymi.

PIW-owskie serie

Włoszech można nieskończenie. Rzadko który kraj nagromadził w sobie tyle piękna w dziełach sztuki, rzadko który wydał też miary największych artystów. Wędrować po Włoszech, tak w sensie dosłownym jak i równie emocjonalnie, przez książki, albumy, można nieskończenie, za każdym razem odkrywając coś nowego. Zwłaszcza, gdy ma się tak doskonałego przewodnika, jak Paweł Muraw, głośny rosyjski historyk sztuki, rozkochany w słonecznej Italii, znający ją jak rzadko kto, tak przez dzieje historii, jak przez bliższą współczesność. I dobrze się stało, że w serii zwanej „ce-ramową”, ukazało się dwutomowe dzieło Muraw „Obrazy Włoch”, stanowiące prawdziwą skarbnicę wiedzy, koneserską wykładnię, młodzieńcze ciągle zachwycenie możliwościami ludzkiego geniuszu. Przekładu niełatwej tej książki dokonał Paweł Hertz, opatrzył ją także rzeczowym posłowiem. I o to czy felnik polski ma możliwość osobliwego pielgrzymowania, tak to chyba godzi się określić te podróże, po Włoszech, przez całe niemal ich dzieje, z przystankami jakże niekiedy długimi tam, gdzie skondensowana uroda krajobrazu i sztuki stwarzają niepowtarzalną symbiozę. Muraw pisał przysięgając, niekiedy wręcz lekko, wiedzę przez niego przekazywaną wchłania się bez wysiłku, natomiast skutecznie.

A oto nowa książka z równie popularnej serii „Życie codzienne”, tym razem pióra polskiej autorki, Ludwika Press — „Życie codzienne na Krete w państwie króla Minosa”. Niełatwo było, jak przyznaje autorka, spod warstwy legend opłatających Kretę, tę sprzed tysięcy lat, wyluskać sprawy związane ze zwykłym dniem codziennym w oparciu o źródła archeologiczne. Te zastrzeżenia autorki są słuszne. Kreta Minosa, o którym ostatecznie także nie na pewno nie jest wiadomo, bo w końcu może on sam być także usymbolizowanym mitem, ta Kreta opławiana przez greckich pisarzy, potem przez rewelacje archeologiczne przy-

miewa wnętrza mniej znaczących domów, utrudnia rozumienie zjawisk społecznych, przeplata elementy rodzime i napływowe.

Adam Ostrowski, którego „Garibaldi”, również opublikowany w serii PIWowskiej „Ludzie żywi”, wywołał wielkie zainteresowanie, nadal pozostaje wierny włoskim swoim zainteresowaniom. Z tej pasji zrodziła się nowa biograficzna opowieść — „Hrabia Kamil Cavour” barwnie, plastycznie, ze świetną znajomością stosunków dziewiętnastowiecznej Italii, skreślona sylwetka jednego z głównych, obok Mazziniego, postaci Risorgi-

Z książką na ty

mento, ojca ojczyzny, twórcy niepodległości włoskiej. Oczywiście, nie zapominając o nieco odmiennej, ale jakże owocnej na swój sposób roli współczesnego Garibaldiego. Cavour żył krótko, w chwili śmierci w 1861 liczył zaledwie 51 lat. Jego rola, może u nas mniej znana, jak i sama sylwetka, była jednak olbrzymia. I dobrze się stało, że Ostrowski, przy swej znajomości Włoch i ich historii, przy jednoczesnej trafności ocen politycznych, pokusił się, by dać pierwszą w Polsce tej klasie, monografię Cavoura, czło-wieka, którego celem stało się złączenie ośmiu państw państwowych w jedną zwartą całość. Ostrowski z ogromnym powodzeniem potrafił, tak jak w świetnym „Garibaldi”, sprostać zadaniu. Książkę jego czyta się z zainteresowaniem coraz narastającym, pisana jest świetną pol-

szczyzną, wykład polityczny ubarwia anegdotą.

Nie zasypia się w PIW-ie i spraw kultury antycznej. Po wydanym przed trzema laty pierwszym tomie „Tragedii” Eurypidesa, otrzymujemy obecnie tom drugi, w przekładzie i opracowaniu niezmiernie dowodnym Zygmunta Łanowskiego. Tom ten zawiera następujące teksty: „Cyklop”, „Hekabe”, „Andromacha”, „Oszalały Herakles”, „Helena” i „Orestes”, wszystkie w na- stroju wparto o element grozy, z wyjątkiem pogodnej „Heleny”.

Wydarzeniem edytorskim będą też na pewno „Listy” Tadeusza Żeleńskiego-Boya, w opracowaniu Barbary Winikowej. Mizerne to szczątki rozległej korespondencji Boya, archiwum jego zniszczyły w Warszawie bombardowania 1939 roku, poginęły też teksty znajdujące się w Paryżu. Niemniej tom zawiera 416 listów, pisanych w latach lat 1895 aż po kwiecień 1939. Autorka opracowania dzieli je umownie na trzy grupy: listy z kręgu rodzinnego, w tym listy do Teimajera, z kolei listy do przyjaciół i kolegów, a więc Pugeta, Makuszyńskiego, Grzymały-Siedleckiego itd., i wreszcie listy z kontaktów bardziej oficjalnych. Główną istotą tych listów jest to, iż w poważnym bardzo stopniu wiążą się one z twórczością Boya, a zwłaszcza z jego „Biblioteką Boya”, tak w okresach jej wziętości jak i upadku. Ton bardziej osobisty wprowadza ją jedynie listy do Anny z Schillerów Leszczyńskiej.

Na zakończenie pragnę wspomnieć jeszcze tylko o nowym, pięknym wydaniu doskonałej pracy Macieja Maślowskiego — „Malarstwo Józefa Chęłmńskiego”, bogatej w reprodukcje.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

STAĆ NAS NA WIĘCEJ

Dokończenie ze str. 1

załogi Zespołu Elektrociepłowni Półnów-Adamów-Konin. Ta produkcja będzie miała wartość ponad 112 mln zł, a zostanie osiągnięta m. in. dzięki wzrostowi dyspozycyjności maszyn i urządzeń, skróceniu i poprawieniu jakości remontów, oszczędniejszej gospodarce energią i materiałami na potrzeby własne.

Więcej słodczy dostarczy w tym roku na rynek „Gopłana”. Dodatkowa produkcja wyrobów cukierniczych osiągnie wartość 107,2 mln zł.

I kolejny meldunek, który szczególnie ucieszy mieszkańców Poznania. Pracownicy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego Przemysłu Lekkiego wraz z podwykonawcą PPIP „Instal” oraz kierownic-

twem Poznańskich Zakładów Przemysłu Piekarniczego zobowiązali się o 102 dni skrócić roboty, niezbędne do przekazania do użytku piekarni nr 2 przy ul. Dzierżyńskiego. W rezultacie piekarnia ma być gotowa już 30 czerwca br. To przyspieszenie umożliwi wyprodukowanie dodatkowo 770 ton pieczywa wartości 6,1 mln zł.

O budowie tej piekarni pisa-liśmy już w ubiegłym roku. Po częściowo nie było wykonawców, którzy podjęliby się tej inwestycji. Zadanie to wzięła na siebie — w ramach akcji 20 miliardów — załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Lekkiego. Dzisiejszy meldunek o kolejnym przyspieszeniu budowy wynika z nowych zobowiązań produkcyjnych załogi tego przedsiębiorstwa. (map)

PONIEDZIAŁEK

1 12.45 — Telewizyjne Technikum Rolnicze: „Matematyka” i o godz. 13.20 — „Botanika”; 16.40 — „Zwierzyńiec”; w programie m. in. filmy z serii: „Tęczy Kwaki” i „Łoopy de Loopy”; 17.15 — Dla dzieci: „Obserwatorium”; 17.25 — „Echo stadionu”; 17.50 — Reportaż pt. „Wierciacz”; 18.25 — „Teleskop”; 18.45 — „Eureka” (kolor); 20.05 — Teatr Telewizji — John Osborne: „Miłość i gniew”; Reżyseria — Zbigniew Hübner; 21.35 — „Spotkanie z pisarzem” — z Piotrem Wołczewskim; 22.25 — „Słynne arie operowe” — śpiewa Kazimierz Pustelak.

WTOREK

1 10.25 — „Chłopi” — odc. XI serijnego filmu prod. TVP pt. „Scheda”; 16.40 — Telewizja Młodych: 18.10 — „Czerwone wino w zielonym szkle” — baletowy film TV szwedzkiej; 18.25 — „Panorama Lubuska”; 18.45 — „Polityka dla wszystkich”; 20.05 — „Wielki Mc Ginty” — film fab.; 21.25 — „Kontakty”; 21.55 — „Canzonissima” — włoski program rozrywkowy; 22.55 — Wiadomości sportowe i kronika Mistrzostw Europy w jeździe figurowej na lodzie (parę sportowe — jazda obowiązkowa); 23.20 — TV Technikum Rolnicze: „Matematyka” i o godz. 23.50 — „Botanika”.

2 16.35 — „Zwierzyńiec” i „Obserwatorium”; 17.20 — „Cybernetyka stosowana na co dzień” (odc. III); 17.50 — „Concierto de Aranjuez” — film TV hiszpańskiej (kolor); 18.15 — „Militaria, obronność, nowoczesność”; 18.45 — „Język ros.” — lekcja 18; 20.05 — „Europejskie perspektywy”; 20.35 — „Zwyczajna praca” z cyklu: „Półak nowoczesny”; 21.05 — „24 godziny” (kolor); 21.15 — „Wzory” — prezentacja sztuki ludowej republik radzieckich; 21.30 — Teatr Rozrywkowy — Triso de Molina: „Zielony gil”; 22.50 — „Sprechen Sie deutsch” — jęz. niem. (powt. lek cji 5).

ŚRODA

1 8.35 — „Wielki Mc Ginty” — film fab.; 12.45 — Telewizyjne Technikum Rolnicze: „Botanika” i o godz. 13.20 — „Uroawa roślin”; 14 — Z cyklu: „Wybieramy zawód”; 16.40 — „Latający Holender” — Szkoła Jungów 2000; 17.10 — Dla dzieci: „Smutny skunks”; 17.35 —

4 GŁOS WIELKOPOLSKI AR 3 II 1973 Nr 29 (9001)



„Informacje, towary, propozycje”; 17.55 — Z cyklu: „Sylwetki X Muzy — Zbigniew Zapasiewicz”; 18.25 — „Teleskop”; 18.45 — „Postawy” — młodzieżowy dwutygodnik publicystyczny; 20 — Studio 63 — z cyklu: „Opowieści mojej żony” — Mirosława Żuławskiego widowisko pt. „Orchidea”. Scenariusz i reżyseria — Adam Hanuszkiewicz; 20.05 — „Świat i Polska” (kolor); 21.20 — „Król pasterzy” — opera w 1 akcie; 21.45 — Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie (parę sportowe i jazda dowolna) oraz wiadomości sportowe.

2 16.45 — „Nasze recenzje”; 17 — Świat w kamerze naszych reporterów — film pt. „Dwanaście słów republik” — prod. „Tele-Aru”; 17.30 — „Spotkania z Warszawą”; 18 — „Półna”; 18.05 — „Calonowe czuwanie” — Sergiusza Rachmaninowa. Wykonawcy: Chór TV i PR we Wrocławiu; 18.45 — „Język franc.” — lekcja 35, cz. II; 20.05 — „Wędrowni muzycy” — program rozrywkowy TVP NRD (kolor); 21.05 — „24 godziny” (kolor); 21.15 — Estrada poetyczna — Maryna Chwiałkiewicz: „Próba miłości” (necia radziecka); 21.40 — „Autorytet majora” — film fab.; 22.30 — „Język ros.” — powt. lek cji 8.

CZWARTEK

1 10 — „Autorytet majora” — film fab.; 16.40 — „Ekrany z bratkiem”; w programie film TVP z serii „Gruby” (odc. V); 17.45 — PKF: 17.55 — „ZSR-50 — Gruzia ska SRR” (kolor); 19.10 — „Przy- pominały, radzimy...”; 20 — „Lot 218 zagrożony” — włoska nowela filmowa (kolor); 20.35 — „Zagłębiowskie Trójmiasto”; 21.05 — „Ekspres nr 19”; 21.35 — Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie (jazda dowolna mężczyzn) i wiadomości sportowe; 23.25 — TV Technikum Rolnicze: „Botanika” oraz „Uprawa roślin”.

2 16.45 — „Barwy Śląska” (kolor); 17.10 — „Papirusowa łódź przez Atlantyk” — film dok. prod. szwedzko-norweskiej (kolor); 18.10 — „Gustaw” — węgierski ser- rjny film animowany (kolor); 18.45 — „Język angielski w nauce i technice” — lekcja 19; 20.05 —

„Złota nuta” — program rozrywkowy TV NRD (kolor); 21.25 — „24 godziny”; 21.35 — „Pod prąd” — węgierski film fab. (kolor); 23.15 — „Język franc.” — powt. lek cji 35, cz. 2.

PIĄTEK

1 8 — „Pod prąd” — weg film (od 16 l. — kolor); 12.45 — TV Technikum Rolnicze: „Chemia” i o godz. 13.20 — „Język polski”; 16.40 — „Pora na Telesfora”; 17.25 — „Nie tylko dla pań”; 17.45 — „Obrazy, obrazy” — recital piosenek Marka Grechuty; 18.15 — „Teleskop”; 18.35 — „Za kierownicą”; 20 — „Na lotnisku” — radz. nowela filmowa; 20.30 — „Panorama Tygodnia”; 21.10 — Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie (tańce).

2 16.40 — „Jacy jesteśmy” — OTV Poznań; 17.10 — Polski film dokumentalny; 17.55 — „Prawda i praca” — „Tytus Chałubiński”; 18.30 — „Slim John” — kurs podstawowy jęz. ang., lekcja 5; 19 — „Gawęda Alojzego Srogi” — odc. II pt. „Młodzi na wsi”; 20.05 — Studio Jazzowe Polskiego Radia; 20.35 — „Targowisko próżności” — cz. II „Pieniądze ciotki Matyldy” — ang. film fab.; 21.25 — „24 godziny” (kolor); 21.35 — Potyczki z filmem: „Znikający punkt”; 21.55 — „Kryptonim N” — program pop.-naukowy; 22.25 — „Język angielski w nauce i technice”, powt. lek cji 19.

SOBOTA

1 10 i 20.15 — „Fortuna” — film prod. TVP (kolor); 14.20 — TV Technikum Rolnicze: „Chemia” oraz o godz. 14.55 — „Język polski”; 15.30 — „Program I proponuje”; 15.50 — „Redakcja Szkolna zapowiada”; 16.40 — Dla młodych widzów: „Kapitan Polonez”; 17.50 — „Spotkania z przyrodą”; 18.15 — „Turystyka i wypoczynek”; 18.35 — „Poraz”; 21.20 — „Gallus show” — wieczór 8; 22.40 — Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie (jazda dowolna kobiet, kolor) i wiadomości sportowe.

2 16.35 — „Język ekscelencja mia sto” — cz. III: „Wielkomiejskie ulice” — program pop.-naukowy;

17 — „Indie” — cz. IV, reportaż (kolor); 17.30 — „Doktorat z myślenia” — program publ.; 17.55 — „Ludzie nauki — prof. dr Adam Gruc”; 18.20 — „Sprechen Sie deutsch” — jęz. niemiecki, lekcja 6; 18.50 — „Świat który nie może zginąć” — ang. film dok. pt. „W gościnie u bobrów” (kolor); 20.15 — „Salon pana Wzdekiego”; 20.35 — farsa z muzyką Offenbacha; 21.10 — „Piosenki 72” — program TV czeskosłowackiej; 21.45 — „24 go- dziny”; 21.55 — „Fiakier nr 13”; cz. I pt. „Zbrodnia” — włoski film fab.; 23.20 — „Slim John” — kurs podstawowy jęz. ang., powt. lek cji 5; 23.50 — „Program II proponuje”.

NIEDZIELA

1 7.45 — „TV Kurs Rolniczy”; 8.20 — „Przybliżamy radzimy...”; 8.30 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie”; 9 — „Tele- raneek”, m. in. „Zrób to sam”; 10.20 — „Antena”; 10.35 — W kręgu mistrzów sztuki: „Polska sztuka współczesna” — cz. I (kolor); 11.05 — „Winobranie 72” — reportaż filmowy z Międzynarodowego Festiwalu Zespołów Pieśni i Tańca w Zielonej Górze (kolor); 12 — „Sprawozdawcy magazyn sportowy”; 13.30 — „Przemiany”; 14 — Dla dzieci — Ludwik Jerzy Kern: „Karampuk”; cz. II pt. „Mój przyjaciel samochodów”; 14.30 — „W klubie — wieczór drugi”; 15.10 — „Mikołaj Konerik”; cz. I pt. „Epo- ka i ludzie” — film dok. (kolor); 15.40 — Sprawozdanie z Mistrzostw Europy w jeździe figurowej na lodzie (pokazy mistrzów — kolor); 17.30 — W starym kinie — „Program widzów”; 18.30 — „Tele- Echo” (kolor); 20.05 — „Chłopi” — film serijn TVP pt. „Powroty” (kolor); 20.55 — PKF: 21.05 — „Uśmiech i piosenka angielska”; 22 — „Magazyn sportowy”.

2 15.15 — Dla młodych widzów: „Historia pieśni pisana”; 16.15 — „Wyprowadź w Andy”; cz. II; 16.45 — „Klub Dobrych Książek”; 17.15 — „Historia okrętu i żegluga”; cz. II programu pop.-nauko- wego; 17.45 — Filmy Kazimierza Kutza — „Nikt nie woła”; 20.05 — „Kalendarz przebojów” — pro- gram TV NRD; 21.05 — Scena Mo- nodram — Tadeusz Peiner: „Na przykład”; 21.45 — Koncert skrzyp- ców D-dur Piotra Czaikowskiego gra Władimir Spivakov (kolor).

CODZIENNIE w programie 1 i 2: Dobranoc — 19.20; Dziennik lub Monitor — 19.30 oraz w pro- gramie 1 Politechnika w ponie- dzielek, środa i piątek o godz. 15.20 oraz po godz. 22.35. (b)

KUPON PLEBISYTU

NA „WIELKOPOLAN ROKU 1972”

Imię i nazwisko osoby wypełniającej:

Adres:

Jan Baler, mgr inż. dyrektor Kombinatu PGR w Manieczkach.

Leon Chojnacki, inspektor szkolny w Prezydium PRN w Ko- ścianie.

Bolesław Hadryan, kierownik Kina Ruchomego w Krotoszynie.

Antonina Kaweka, solistka operowa, docent PWSM w Po- znaniu.

Czesław Krajewski, spawacz w Wielkopolskim Przedsiębior- stwie Przemysłu Ziemniaczanego w Luboniu.

Bogumił Krygowski, profesor Uniwersytetu im. A. Mickiewicza.

Gerard Labuda, profesor, prezes Prezydium Oddziału Pol- skiej Akademii Nauk w Poznaniu.

Bronisław Lange, konserwator linotypów w Poznańskich Za- kładach Graficznych im. M. Kasprzaka.

Alojzy Andrzej Luczak, dyrektor Państwowej Filharmonii w Poznaniu.

Władysław Noszczak, starszy sierżant MO w Gostawicach.

Prosimy podkreślić jedno lub więcej nazwisk osób, które zda- niem głosującego godne są tytułów „Wielkopolan roku 1972”. Ku- pon należy wyciąć i po jego wypełnieniu przesłać do 15 lutego 1973 roku pod adresem:

„Głos Wielkopolski” skrytka pocztowa 1074 60-959 Poznań

Na kopercie prosimy dopisać: „Wielkopole 1972”. Ważne będą głosy przesłane na kuponach, a także na kartkach pocztowych lub listownych; zawsze należy podać imię i nazwisko głosującego oraz adres.

Bokerskie Mistrzostwa Okręgu pod dyktando pięściarzy Olimpij

W zawodników stanęło na starcie tegorocznych mistrzostw okręgu w boksie. Najliczniejszą ekipę, bo licząc aż 26 bokserów wystawiła Olimpia. 12 zawodników startuje w barwach warszawskiej Olimpii, 11 z piłki Sokola i 7 z Ostrowi — Ostrow. Zawiedli się natomiast sympatycy konińskiego Zagłębia, które przysłało zaledwie czterech pięściarzy.

Spółród ubiegłorocznych mistrzów Wielkopolski zabrakło Górnego z Olimpij — występuje on obecnie w barwach warszawskiej Olimpii. Nie przyjechali także Filin i Zbyszewski z Konina. Czy ktoś z pozostałych mistrzów uda się powtórzyć ubiegłoroczny sukces, trudno powiedzieć, bo konkurencja znacznie wzrosła, pojawił się także młodzi obiecujący bokserzy.

Podobnie jak w latach ubiegłych, najliczniej obsadzone są wagi średnie, w waga lekkiej i lekkośredniej zgłoszono po 11 bokserów. Po 8 zawodników wystąpiło w wadze muszej i półśredniej. Zmusiło to organizatorów do przeprowadzenia wczoraj kilku walk eliminacyjnych. W sumie odbyło się 10 pojedynków, większość z nich stała na dość dobrym poziomie. Najładniejszą walkę wieczoru stoczyli w wadze lekkiej; Kozioł z Zagłębia z Marcinakiem z Olimpij.

Bokserzy ZSRR pokonali reprezentację USA

Rozegrana w miejscowości Omaha (Stan Nebraska) druga część rewanżowego meczu bokserów reprezentacji USA i ZSRR zakończyła się podobnie jak i pierwsza, zwycięstwem ZSRR 6:4. Pierwszą połowę meczu wygrali pięściarze radzieccy 3:2, a więc całe spotkanie zakończyło się zwycięstwem drużyny ZSRR 14:6. (ob)

dalekopisem

W. WOYDA OSOBISTOŚCIĄ NR 1

Tradycyjny Challenge Martini Floreistów w Paryżu, pierwsza z klasycznych imprez sezonu 1973, za powłada się jako wielki rewanż za Igrzyska Olimpijskie — pisze AFP. Ośmiu spośród dwunastu uczestników półfinałów turnieju olimpijskiego stanęło na planie Stade Pierre de Coubertin (3 i 4 lutego). Osobistość nr 1 tego turnieju to oczywiście aktualny mistrz olimpijski, 33-letni Polak z Warszawy Witold Wojda — stwierdza komentator francuskiej agencji prasowej. W turnieju weźmie udział 400 floreistów.

ZWYCIĘSTWO KOZYKAREK ŁKS

Kozykarki ŁKS Łódź rozegrały w Mediolanie rewanżowy, ćwierćfinałowy mecz o Puchar Europy z zespołem Geas Sesto San Giovanni, odnosząc zwycięstwo 67:55 (32:31). W pierwszym meczu tych zespołów ŁKS przegrał z Włoszkami różnicą aż 24 pkt. Ponieważ Włoszki mają korzystny bilans dwóch spotkań, najprawdopodobniej one, a nie Daugawy Ryga, znajdą się w 1/2 finału PE. (o-b)

A. Proell znów najszybsza

Annemarie Proell (Austria) wygrała w czwartek bieg zjazdowy zaliczany do Pucharu Świata, który odbył się w austriackiej miejscowości Schruns. Tym samym zwyciężyła ona we wszystkich siedmiu w tym sezonie zjazdach zaliczanych do punktacji Pucharu Świata, zajmując ponadto dwa pierwsze miejsca w slalomach gigantach. 19-letnia Austriaczka jest więc bez wątpienia najlepszą aktualnie narciarką świata.

W Schruns Proell pokonała trasę długości 2140 m przy różnicy wzniesień 560 m w czasie 1:36,19 min. uzyskując przeciętną prędkość 80,09 km/godz.

Zjazd w Schruns zakończył się generalnym zwycięstwem reprezentantek Austrii. Zajęły one pięć pierwszych miejsc, a w pierwszej dziesiątce miejsca wywalczyły jeszcze trzy następnym. Tylko Francuzka Rouvier i Szwajcarka Zurbriggen zdołały wdrzeć się do grona Austriaczek. (ob)

Piła

Turniej brydża sportowego

W Pile rozegrany został indywidualny turniej brydża sportowego zorganizowany przez TKKF Energetyk. Podwójny sukces odnieśli reprezentanci TKKF Budowlani. Zwyciężył M. Cholewa przed K. Furmanem. Dalsze lokaty zajęli: 3. St. Mostowski (niezrzeszony), 4. J. Kryder, 5. K. Małkowski (oba TKKF Budowlani). Zdobywcy czołowych miejsc otrzymali nagrody rzeczowe ufundowane przez MKKPiT w Pile. (jp)

Nowe rekordy

Bułgarski ciężarowiec Kolew po prawil w Sofii własny rekord świata juniorów w wadze średniej. Użył 140 kg w rwaniu i 162 kg (o 1,5 kg lepiej od poprzedniego rekordu juniorów).

Czołowy sprinter NRD — Kokot przebiegł w hali dystans 50 m w czasie 5,6 s. Jest to najlepszy rezultat halowy na świecie.

Zła atmosfera na boisku w Ostrowie

Wykorzystując przerwę w rozgrywkach drugoligowych, drużyna koszykarska Ostrowskiej Stali rozegrała dwa mecze z zespołem z Turoszowa. Jak było do przewidywania, obydwie spotkania zakończyły się zwycięstwem gospodarzy: pierwsze w stosunku 81:68, a drugie zaledwie 66:65. Zwycięska drużyna zdobyła tym samym puchar, ufundowany przez Przewodniczącego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej.

Właściwie można by poprzestać na podaniu tych suchych wyników, gdyby nie to, że oba mecze rozegrane zostały w złej atmosferze sportowej i wykazywały, że Stal nie jest jeszcze odpowiednio przygotowana do rozgrywek. Pierwszy mecz cechowały ustawiczne kłótnie zawodników gospodarzy z se-

drami (miejscowymi), obfitujące w różne niewłaściwe gesty i niezbyt wybredne słownictwo. W efekcie posypały się „osobiste”, a Stal ostatnie dwie minuty grała w czwórce.

Drugi mecz wykazał, że stalowcy nie dysponują należytą kondycją; pomijając bowiem różne taktyczne ustawienia składu graczy na boisku — wygrała z trzecioliową bądź co bądź drużyną tylko jednym punktem, i to na własnym terenie, chlubny ostrowianom nie przynosi.

W sumie, widzowie opuszczali salę sportową rozczarowani. Do rozpoczęcia rozgrywek ligowych pozostało jeszcze nieco czasu. Oby był on przez zawodników Stali właściwie wykorzystany. (rj)

Praca Nauka

Fryzjerka zdolna oraz uczennica 18 lat, potrzebne. Posada stała. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 35444g.

Uczniów do zawodu malarzkiego, przyjmę. Zgłoszenia: ul. Czerwonej Armii 25 m. 9, godz. 15-18. 36056g

Potrzebny palacz do parowania ziemi w szklarniach kolumną parnikową. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 36097g.

Pomoc domowa na stałe, chętnie z prowincji, potrzebna zaraz. Oddzielny pokój. Aleja Wielkopolska 11. 35311g

Tanio udzielam lekcji języka rosyjskiego Nowowiejskiego 19/21 m. 10, dzwonić 4 X. 34926g

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 35404g

Kupno Sprzedaż

Kupię futro — jasne popielice, nowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 35482g.

Wtryskarkę do polistyrenu 20-gramową — sprzedam. Wejman, Poznań, Kościelna 17, tel. 439-26. 34372g



Szybę tylną do Mercedesa 190 trapez, sprzedam. Wejman, Poznań, Kościelna 17, tel. 439-29. 34370g

Wytwórnia wózków dziecięcych — poleca Kwiatkowska 12. 35394g

Szafę do wypalania lakieru na drobnych przedmiotach, wymiar 115x110x200 cm, sprzedam. Wejman, Poznań, Kościelna 17, tel. 439-29. 34371g

Sprzedam tokarnię półnorton na pryzmach 1600 mm tocznia. Na listy nie odpowiadam. Walenty Wachowiak, Różopole, pow. Krotoszyn. 15p

Tokarnię metrową, wiertarkę stołową, prostownik akumulatorowy, stoły warsztatowe, regały, sprzedam. Kordziński, Poznań, Dąbrowskiego 31. 36001g

Samochody

Odkupię konto PKO — na Fiat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 34555g

Fiat 125 P - 1500, kupiony w PKO maj 71, przebieg 28.000 km, stan idealny, jasny, cena 145.000 zł, z powodu wyjazdu sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 35632g

Sprzedam samochód Renault 16 — 1967 r. oraz nowe części zamienne. Tel. 711-96, w godzinach 15-18. 36063g

Sprzedam Opla Rekorda 1700 w stanie bardzo dobrym Poznań, Spadochronowa 15, oglądać po godz. 16. 34943g

POZNAŃSKIE ZAKŁADY DROBIARSKIE
OFERUJĄ P. T. KLIENTOM
JAJA ŚWIEŻE

W następującym asortymencie:
— jaja duże 2,20 zł za 1 szt.
— jaja średnie 2,00 zł za 1 szt.
— jaja małe 1,80 zł za 1 szt.

Wymieniony asortyment jaj posiadają wszystkie sklepy spożywcze zaopatrywane przez nas na terenie Poznania i województwa poznańskiego.

Nowoczesna gospodyni zawsze pamięta o walorach odżywczych jaj, które spełniają ważną rolę w racjonalnym żywieniu.

1825-KI

Lokale

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, 1 ptr., wspólną łazienką — na M-3, jednopokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 35372g

Sprzedam mieszkanie w ławnosławcu, 85 m², centrum nowe budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 36090g.

Pracująca, członek spółdzielni mieszkaniowej — pilnie poszukuje pokoju, może być wspólny. Władysław, tel. 591-47. 35878g

Zamienię 3,5 pokoju — na 2 mieszkania. Tel. 626-85. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 36060g.

Zguby Różne

Zaginął pies pekińczyk, żółto-biały suzka. Odprowadzić za nagrodą. Grodzisk Wlkp., ul. Chopina 3 m. 2. 35959g

W okolicy Rynku Jeżyckiego przybłąkał się mały czarny pudel. Tel. 461-10. 36027g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby szluby. Poznań, Paderewskiego 1 m. 4. 33809g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo” — Poznań, Libelta 29 — uprzejmie za wiadomiami, że na Bal Samotnych, w dniu 10 lutego br., dysponuje biletami już tylko dla Panów. Bilety do nabycia w Biurze w godz. 15-19. 35980g

Samotny, prowadzący własne przedsiębiorstwo, poznańska inteligentna, samotna miła pani do lat 45, cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 35997g.

Panna lat 24, poszukuje do lat 30, najchętniej absolwenta technologii drewna. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 34519g.

Pana, z którym byłam umówiona w „Uśmiechu”, dnia 29. XII. 72 r. o godz. 12 z powodu mojej nieobecności, proszę o skontaktowanie się. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 34672g.

Czterokrotna szansa w „KOZIOŁKACH”.
Wysoka wygrana, 100.000... zł,
premii na końcówkę banderoli
oraz zapewniony udział w losowaniu
nagród miesięcznych.

1737-KI

Nieruchomości

Kupię pół domu bliźniacze go Grunwaldzka, Jeżyce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 34688g.

Dom, wolne mieszkanie trzykondygnacyjne — sprzedam bardzo korzystnie. Potrzebny pokój do zamiany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 35822g.

Sprzedam korzystnie nowy dom piętrowy, 4-pokojowy, podpiwniczony, c.o., woda ciepła, zimna, z ogrodem, blisko Gostynia. Janowscy, Grabonóg, pow. Gostyń. 158p

Z powodu choroby sprzedam pilnie gospodarstwo 15 ha ziemi, ziemia pszenno-buraczana, budynek nowo zelektryfikowane, inwentarz żywy i martwy kompletny, hodowla świń — cena do uzgodnienia. Walenty Leciej, Rusocin, poczta Wieszczyca, powiat Srem. 35900g

Pracownicy poszukiwani

ZPM H. Cegielski, Odlewnia Żelwa w Sremie, woj. poznańskie — zatrudni zaraz następujących pracowników:

1. INŻYNIERÓW ODLEWNIKÓW I TECHNIKÓW — na stanowiska mistrzów i kierowników oddziałów.
2. INŻYNIERÓW budownictwa lądowego z uprawnieniami — na stanowisko st. inspektora nadzoru.
3. TECHNIKÓW budowlanych z uprawnieniami — na stanowisko inspektora nadzoru.
4. INŻYNIERÓW MECHANIKI — na stanowisko kierownika utrzymania ruchu na wydziale odlewniczym.
5. MGR. FIZYKI do pracy w laboratorium.
6. TECHNIKÓW: AUTOMATYKÓW, ELEKTRYKÓW, ENERGETYKÓW do pracy w dziale głównego automatyzacji.
7. TOKARZY, FREZERÓW, ŚLUSARZY do pracy na obrabiankach.
8. STRAŻNIKÓW przemysłowych.
9. ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych do różnych prac w Odlewni.

Dla osób samotnych zakwaterowanie w hotelu robotniczym i kat. (bez rodziny). Zakład posiada stołówkę.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia korespondencyjnie, bądź na miejscu w Dziale Kadr Odlewni Żelwa w Sremie, ul. Staszica 1. 230-K2

Wytwórnia Wyrobów Tytoniowych w Poznaniu, ulica Wojskowa 5 — zatrudni zaraz z terenu woj. poznańskiego z wyłączeniem miasta i pow. poznańskiego:

INŻYNIERÓW ze specjalnością: budowa maszyn, technologia rolna-spożywcza, chemia lub towaroznawstwo na stanowisko „Szefa Produkcji”, w Zakładzie Produkcji Cygar i Papierosów w Kościanie. 1770-KI

W dniu 31 stycznia 1973 r. zmarł nasz długoletni i zasłużony kolega

JAN MRUK
mistrz elektryk

Z żalem żegnamy dobrego kolega.

Cześć Jego pamięci!

Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają:

Rada, Zarząd, Członkowie i Pracownicy Elektrotechnicznej Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia, Zbytu i Usług w Poznaniu, ul. Mostowa 14a. 1811-KI

W dniu 31 stycznia 1973 r. zmarł wieloletni członek Cechu

JAN MRUK
mistrz elektryk

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3 lutego o godz. 11.40 na cmentarzu na Junikowie.

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

Cech Rzemiosł Metalowych i Elektrotechnicznych w Poznaniu. 36125g

W dniu 31 stycznia 1973 r. zmarł nasz długoletni i zasłużony kolega

JAN MRUK
mistrz elektryk

Z żalem żegnamy dobrego kolega.

Cześć Jego pamięci!

Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają:

Rada, Zarząd, Członkowie i Pracownicy Elektrotechnicznej Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia, Zbytu i Usług w Poznaniu, ul. Mostowa 14a. 1811-KI

W dniu 1 lutego 1973 roku — zmarł

PAWEŁ GIERKA
emerytowany pracownik PZNF w Luboniu

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają:

Samorząd Robotniczy i Dyrekcja Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych. 1812-KI

Dnia 31 stycznia 1973 roku zmarł

doc. dr habil. STANISŁAW KOŚCIELNY

były przewodniczący Zarządu Głównego Sekcji Dendrologicznej Polskiego Towarzystwa Botanicznego oraz były przewodniczący i długoletni członek Zarządu Oddziału Poznańskiego naszego Towarzystwa.

W Zmarłym Polskie Towarzystwo Botaniczne traci bardzo ofiarnego organizatora i działacza, czynnego do ostatnich dni swojego życia.

Zarząd Główny i Oddział Poznański Polskiego Towarzystwa Botanicznego 36062g

W dniu 1 lutego 1973 roku — zmarł

PAWEŁ GIERKA
emerytowany pracownik PZNF w Luboniu

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają:

Samorząd Robotniczy i Dyrekcja Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych. 1812-KI

Dnia 1 lutego 1973 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, mamusia, siostra i ciocia, śp.

WANDA UBOWSKA
z domu ARKUSZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 4 bm. o godz. 14 z domu żałoby, ul. Podgórna.

Pograżeni w głębokim smutku

maż, córka i rodzina

Szamotuły, ul. Podgórna 8. 36143g

W dniu 1 lutego 1973 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 87, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy maż, ojciec i dziadek, śp.

ANTONI GŁOWIŃSKI
ppor., powstaniec wielkopolski, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym i Krzyżem Odrodzenia Polski Ludowej.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 5 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Pograżeni w smutku

żona, córki, zięć i wnuczek

Poznań, ul. Swoboda 45 m. 4. 36138g

W dniu 2. II. 1973 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., po ciężkiej chorobie mój najdroższy maż, brat, szwagier, wujek, śp.

STEFAN STOIŃSKI
lat 83

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. godz. 13.05 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

Pograżona w smutku

żona z rodziną

Poznań, ul. Dąbrowskiego 17 m. 2. 36147g

Dnia 1 lutego 1973 r. zmarł w wieku 86 lat nasz kochany ojciec i dziadek, śp.

BRONISŁAW KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 4 bm. o godz. 14 z domu żałoby w Lwówku Wlkp., Rynek 28.

o czym zawiadamia

RODZINA
36109g

Dnia 1 lutego 1973 r. po ciężkiej chorobie zmarł w Bogu mój drogi maż, ojciec, teść, brat, szwagier i dziadek, przeżywszy lat 62

PAWEŁ GIERKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Zabikowie.

W smutku pograżona

RODZINA
36134g

Dnia 1 lutego 1973 r. odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 60, śp.

ZOFIA GROCHOLEWSKA
z domu OLESIE

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 4 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Pniewach,

o czym zawiadamia

RODZINA
36068g

TEATR

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Nieznajoma z Sekwany”.

NOVY — g. 19 „Pastoralka”.

OPERA — g. 19 Koncert galowy „Pod Perazem 73”.

OPERA — g. 19 „Dziękuję ci Ewo”.

MARCINEK — g. 17 „Czy Pacy-dio to Straszyllo”.

KABARET „TEY” — g. 22 „Wizyta i kwita”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO Lech: „Śledztwo w sprawie obywatela poza wszelkim podejrzeniem”; Polonia: „Błąd szeryfa”.

KOŚCIAN: „Nie ma nic lepszego od złej pogody” i „Tagebuch — dziennik dr. Hansa Franka”.

KORNIK: „Spacer w wiosennym deszczu”.

LESZNO: „Ballada o Cable’u Hogue’u”.

NOWY TOMYŚL: „Szklana kula”.

OBORNKI: „Ziemia faraonów”.

ROGOŹNO: „Tylko dla orłów”.

SREM Słonko: „Wesele”; Klubowe: „Halo Dolly”.

SRODA: „Szklana kula”.

SZAMOTULY: „Waterloo” i „Obych wstępnym wzbroniony”.

WAGROWIEC: „Nie do obrony”.

WRZESNIA: „Dom wampirów”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13-20 „Z krajów Dalekiego Wschodu”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 17 — IV Koncert Pro Sinfonice III stopnia: dyrygent — G. Patocis (CSRS), soliści: R. Smendzianka (fortepian), St. Gutaj (klarnet) — uczeń PLM im. Karłowicza.

RADIO

SÓBOTA — PROGRAM I: 8.30 Konc. żywych: 8.45 Proponujemy, informujemy, przypominamy: 9 Dla kl. III i IV (Wych. muzyczne), „Oberek to nie mazur”; 9.20 Z popularnej muz. radz.: 10.05 Od siódmej rano” — odc. 3 pow.; 10.25 „Melodie starego i nowego ekranu”; 10.50 „Lekarz przypomina” z dr. J. Mirowskim rozmawia E. Zusi; 11 Dla szkół średnich. Cykl: „Polska i świat”; 11.20 W kresu operetki: 11.49 Rodzice a dziecko: „W szkole i na podwórku”; 12.25 Z lubelskiej fonoteki muzycznej: 13 Dla kl. IV licum „Teoria decyzji”; 13.20 „Znad Bałtyku po Siwy Urat” (muzyka ludowa Kraju Rad); 13.40 Wieści, lepiej, taniej: 14 Czy znasz te książki?; 14.30 Przekrój muzyczny tygodnia: 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 15.45 Dla dzieci (proza czytana); „Dla czegoś kiesz się w spodniach wujku”; odc. 24 pow.; 16.05 „Czas i ludzie”; 16.20 666 sek. piosenek żołnierskich; 16.30 Popołudnie z młodzieżą: 16.50 Muz. i aktualn.: 19.15 Kunić, nie kunić — posłuchaj warto; 19.30 Wędrowniki muzyczne po kraju: 20.30 Miniatury rozrywk.: 21 Podwieczorek przy mikrofonie: 22.30 Sobota, nowa rewia taneczna cz. I; 0.10 Konc. żywych od Polonii zagranicznej dla rodzin w kraju: 0.30 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 8.05 Chwila muzyki: 8.35 W świecie współczesnej humanistyki: 8.55 J. Kolasiński: „Polonez Starosta”; 9 Melodie Pra-gi, Sofii i Budapesztu: 9.35 Ludzie dobrej roboty: 9.55 Ocean piosenek; 10.25 Teatr PR i „R.U.R.” słuch. w/g sztuki Karola Canka; 11.25 Konc. Chopinowski z nagrania M. Hayasbi; 13 Czas dobrych rosnodarzy: 13.25 Kwadrans melodii filmowych; 13.40 „Kawiarz pod Pika-dorem” gawęda; 14.05 W kresu radzieckiej muzyki rozrywkowej: 14.30 Mały relaks — „Wejście w sferę” humorystka; 14.45 „Dziękuję szefie”; 15 Amatorskie Zespoły prześ mikrofonem: 15.25 Popularne duety operowe: 17.15 Aud. aktualn.: 17.25 Grajcie szafa: 17.55 Radio express: 18.10 „Jest spód liny” — felieton; 18.20 Widnokres — program pop-naukowy; 19.15 Język francuski: 19.30 Wiersze literacko-muzyczne; 19.31 „Matysławskie”; 20.01 Recital tygodnia: 20.30 Samo życie: 20.40 „Nuty, nutki”; 21.10 Przegląd filmowy — Kamera: 21.25 W wieczornym nastroju: 22.33 Muzyka popularna: 22.45 Radiowariety.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: 7.30 Algierskie refleksje — gawęda: 7.40 Muz. zaryfka: 8.05 Mój magnetofon: 8.35 Twórcy szlagierów mimo woli: 9 „Siła strachu” — odc. 18 pow.; 9.10 Szwedzki ekspres muz.: 9.30 Nasz rok 73: 9.45 Początek dzwilkowa z Grecji: 10 Antykwariat instrumentów: 10.15 Piosenki z salom: 10.35 Wszystko dla pań: 11.45 „Dziwne losy Jane Eyre” — odc. 26 pow.; 12.25 Za kierownicą: 13 Na szczytach skiej antenie: 15.10 Album muz. uniwersalny: 15.30 — Odcieci i syn — rep.: 15.45 Sylwetki jazzowe — Nat „King” Cole: 16.05 Przebiegi prosto z Parvata: 16.25 J. S. Bach — VI Koncert brandenburski B-dur: 16.45 Nasz rok 73: 17.05 „Siła strachu” — pow.: 17.15 Mój magnetofon: 17.40 Gawędy o Oświeceniu odc. dr. R. Kalczy: 17.50 Okładki dla Elvira Preslava: 18.15 Z nagrania Jimi Hendrixa: 18.30 Polityka dla wszystkich: 18.45 Antologia miniatur muzycznych — także wiersz: 19.05 Piosenka jest dobra na wszystko: 19.20 Książka tygodnia: 19.35 Muzyka nocna UKF: 20 Kolorowe taneczne: 21.50 Opera tygodnia — „Juliusz Cezar”: 22.08 Gwiazda

Z muzyką w wiejskich klubach

Poznańskie Towarzystwo Muzyczne im. Henryka Wieniawskiego i poznański „Ruch” załatwiły sprawę „na pniu”, pierwsze dało muzykę, a drugi — kluby na wsi. Działo się to wszystko rok temu i już od marca 1972 z cyklem „Nasze spotkania z muzyką” wędrowały po wsiach Wielkopolski dwa zespoły artystyczne z koncertami kameralnymi. Było tych koncertów 260 i wy-

Prztyczek

Błotny prysznic

Pierwszy krok po wyjściu z wagonu był stąpnięciem w błotnistą maź stopniałego śniegu. Peron — jak długi — nie sprzątnięty. Tunel pod torami tonął w mroku; mimo założonej tu instalacji oświetleniowej — nie zapala się jarzeniówek (podobno zdarza się często). Ulica Kolejowa, podległa obsłudze dworca, zupełnie nie sprzątnięta: przejeżdżające pojazdy motorowe brzygają z jezdni na prawo i lewo, przechodnie uciekają przed tym błotnym prysznicem, ale... nie zawsze zdążą umknąć na czas.

I to wszystko po niewielkim opadzie śniegu. Strach po myśleć co by to było gdyby tak porządnie nawiało a potem zaczęło topnieć?

Sprzątanie brudów i zapalanie świateł, gdy ciemno, to sprawy proste, wydawałoby się oczywiste...

Kilka dni temu na dworcu we Wrześni nie mogłem się zrozumienia dla tych podstawowych obowiązków wobec podróżnych — dopatrzeć. (t.h.m.)

Ciekawa inicjatywa obornickiej OSM

Z ciekawą inicjatywą wystąpiła ostatnio Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Obornikach. Pragnąc zwiększyć skup mleka i higienę udoju krów, u wytypowanych przez nią rolników instaluje się pierwsze w Wielkopolsce polskie dojarki mechaniczne na licencji szwedzkiej — „Alfa-Lawal”. Montaż ich odbywa się w ramach praktycznych zajęć szkolenia instalatorów, prowadzonego przez Zakład

ODPOWIADAMY

T. D. z pow. śremskiego. — W sprawie Telewizyjnego Techniku Rolniczego należy zwrócić się do Telewizji Polskiej w Poznaniu, ul. Strusia 10. (215)

Dariusz Kaczmarek, Oborniki. — Wszystkie informacje dotyczące hodowli królików otrzyma pan w Wojewódzkim Związku Kółek i Organizacji Rolniczych w Poznaniu, ul. Mickiewicza 33. (64)

zda siedmiu wieczorów — Marcela Laiferowa: 22.15 „Piłna przesyłka do Londynu” powieść: 22.45 Szkółka S. Mendes: 23 „Słowo o wyprawie Igora”: 23.05 Wieczorne spotkanie z Patrickiem Lemaître’em: 23.50 Śpiewa Fabrizio de Andre.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 17, 19, 22.

NIEDZIELA — PROGRAM I: 7.30 W rannych pantoflach: 9.05 Fala 73: 9.15 Magazyn Wojskowy: 10 Dla dzieci młodszych „Cudowna lampa” baśń: 10.20 Niedzielny Konc. Życzeń miłośników muz. po ważnej: 11 Rozgłoszenia Harcerska: 11.40 Zgadnij, sprawdzić, odpowiedź: 12.15 Zespół dziewcząt — Nie z tej ziemi: 12.45 W kresu włoskiej piosenki: 13.15 Śpiewa Chór Dziecięcy „Wrocławskie Skowronki”: 13.35 „Z Teatrem i Armią na szlaku zwycięstwa”: 14 Z twórczości Mendelssohna i R. Straussa: 14.30 W „Jeziórach” 15 Konc. Życzeń: 16.05 Tygodn. przegląd wydarzeń międzynarod.: 16.20 Teatr PR. Wybory ramy Premierie Roku 1972. „Piętaśki”: 17.05 Muz. tan.: 17.50 Gra Ka-pela Ludowa „Rzeszowiacy” Zw. Zaw. Metalowców w Mielcu: 18.05 Piosenka Miesiaca: 19.15 Przy muzyce o sportie: 19.30 Dobranoc: 20.10 O czym mówią w świecie: 20.30 „Matysławskie”: 21 Mistrzowie tanecznej batuty cz. I: 21.30 Jarmark cudów: 22.30 Mistrzowie tanecznej batuty — cz. II: 23.10 „Do Studia Si zaprasza Bogusław Klimczuk”: 23.25 Od Jamboree do Jamboree: 0.10 Program nocny z Krakowa.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

śluchało ich 18 tysięcy osób w wiejskich klubach „Ruchu” przeważnie ciasnawych, z trudem nadających się nawet na kameralne imprezy. Ubiegłoroczny cykl koncertów składał się z czterech programów: „Opowieści o Henryku Wieniawskim”, muzyka hiszpańska i południowo-amerykańska, Moniuszko oraz muzyka rosyjska i radziecka.

Oczywiście, że tak duże powodzenie tej pięknej imprezy stawia organizatorów wobec zadań jeszcze ambitniejszych, nakazuje dalej upowszechniać dobrą muzykę, która na wsi, jak się okazało, przyjeta została z prawdziwym odczuciem.

Jak zapowiada się więc program tegorocznych koncertów dla wsi, jakie są plany?

Przyjrzyjmy się poszczególnym tytułom koncertów z cyklu „Nasze spotkania z muzyką” na rok 1973. Są to oczywiście tytuły na razie robocze, tym niemniej wielce obiecujące. Oto one: w kregu walca, od fujarki do klarnetu, skrzypce, dzwonne instrumenty, muzyka komnatowa, przyroda w muzyce i „Straszny dwór”. Ten ostatni koncert, co zrozumiałe, będzie montażem muzycznym, ale przygotowanym w kostiumach.

Raz jeszcze sprawdza się ważność wiejskich klubów „Ruchu” na wsi w ich roli rozszerzania i wpajania kultury. Obecne dziesięciolecie ich powstania doczeka się, być może, obśmierzniejszego omówienia, ale już fakt, że w samym tylko 1972 roku odbyło się w naszym województwie 23 tysiące imprez mówi sam za siebie.

Oczywiście wielka to zasługa Związku Młodzieży Wiejskiej, którego inspiracja techniczna w niedopatrzone sprawy kultury na wsi, wielka to zasługa rad narodowych oraz ofiarnych społecznych rad przy klubach „Ruchu”. Szczególnie nauczyciele wnoszą cenny

wkład w ich rozwój: są inspiratorami atrakcyjnych form działania przyciągającymi młodzież w mury klubów. Nie sposób nie wymienić choć parę nazwisk z grona pedagogów — działaczy takich, jak: Janina Wesołek (Turew, pow. Kościan), Danuta Matuszewska (Zofiowo, pow. Trzcianką), Zbigniew Adamczewski (Dobrołęwo, pow. Szamotuły), Stefania Żeglicka (Wysocko Wielkie, pow. Ostrowo) czy Kazimierz Błaszyk (Śniećska, pow. Sroda).

Powiedziało się tu o inspiratorach przyciągających młodzież w mury klubów. Właśnie te mury. Szczupłość pomieszczeń w większości wiejskich klubów „Ruchu” wymaga radykalnej zmiany. Ciasnota nie sprzyja rozwojowi inicjatyw, a nawet je hamuje. Kierownictwo „Ruchu” w Poznaniu doskonale zna ten niekorzystny stan rzeczy; jego starania nie od dzisiaj zmierzają do tego, by go zmienić. Życzymy „Ruchowi”, a przede wszystkim wiejskim klubom, oby jak najprędzej. (t.h.m.)

Leszczyńskie TPR — szkołą życia

Sporym dorobkiem w społecznej, jakże pozytywnej działalności, może się poszczycić Powiatowy Oddział Towarzystwa Planowania Rodziny w Lesznie.

Trudno wymienić wszystkie formy pracy, prowadzonej przez 15 lat istnienia tej placówki. W działalności propagandowo-oświatowej uwzględniło zarówno młodzież jak i dorosłych. Docierano do różnych środowisk — wiejskich i miejskich. Wdzięcznych słuchaczy zjednano sobie szczególnie wśród młodzieży szkół średnich.

Akcję propagandową i oświatową poparto konkretnym działaniem. Z inicjatywy Towarzystwa przeprowadzono np. badania profilaktyczne pod wzglę-

Kolejarski Bank Krwi

Na leszczyńskim węzle PKP przeprowadzono ostatnio czwartą już akcję honorowego dawstwa krwi wśród pracowników żelaznego transportu.

Jak nas poinformowała prezeska Zarządu Kolejowego Koła PCK — Irena Raunke — akcja ta przyniosła 13.800 ml krwi, tak, że obecnie kolejarski bank krwi dysponuje 45.300 ml tego cennego leku. Dwa kluby przy Parowozowni i Stacji prowadzą szeroko zakrojoną popularyzację krwiodawstwa wśród leszczyńskich kolejarzy.

W najbliższym czasie powstać nie trzeci Klub honorowych dawców krwi przy kolejowym szpitalu harcerskim im. mjr Hubala. (r)

rol główną — Santana: 14.45 Za kierownicą: 15.10 Ten stary, dobry jazz: 15.30 Daleko od kraju: 15.50 Zwierzenia prezentera: 16.15 Ludzie sztuki — K. Wachwatowicz: 16.35 Mikrocitał zespołu „Test”: 16.45 Piosenki z „Włoskiego buta”: 17.05 „Siła strachu” — odc. 21 pow.: 17.15 Mój magnetofon: 17.40 W roli głównej — Bemibek: 18 Lekture, lektury...: 18.15 W roli głównej — Locomotiv G. T.: 18.30 Mini-max, czyli minimum słów, maksimum muzyki: 19.05 „Psyche” — słuch.: 19.35 Muzyka nocna UKF: 20 Giocose ma non troppo — gawęda: 20.10 Wielkie recitale — Schumann w interpretacji Sogronickiego: 21.05 Kiedy caluje twoje ramiona — aud. nocny: 21.25 Piętych na sze i naszych przyjaciół: 21.50 Ope-ra — J. F. Haendla: 22.08 Śpiewa Marcela Laiferowa: 22.20 Studio Teatralne Pr. III — T. Rózewicz „Wyszedł z domu”: 23.27 W roli głównej — Emerson, Lako i Palmer: 23.50 Na dobranoc gra Z. Namystowski.

WIADOMOŚCI: 6, 8.30, 14, 19, 22.

TELEWIZJA

SÓBOTA — PROGRAM I: 8.15 — „Traper z Kentucky” — fab. film (western — 16 l.): 9.55 — Dla szkół — Zoologia (kl. VII): „Ryby”: 14.20 — TV Technikum Rolnicze: „Wskazówki metodyczne”: lekcja 1: 14.55 — TV Technikum Rolnicze — Język polski, lekcja 1: 15.30 — Z koszar i poligonów: 15.50 — Redakcja szkolna zapowiada: 16.05 — TV Informator Wdawniczy: 16.30 — Dziennik: 16.45 — Dla młodych widzów — Konkurs pięciu milio-



Tegorocznym leśnym żniwom sprzyjają warunki atmosferyczne. Na terenach leśnych Wielkopolski trwają intensywne prace. Największy rozmiar mają one oczywiście w Puszczy Nadoleckiej. Oprócz mechanizacji prac dużą rolę odgrywają warunki socjalne. Drwale otrzymują wysokokaloryczne zupy. Do odleglejszych rejonów, gdzie trwają wyrąb lasu, posiłki do-wozi się specjalnym transportem. (z)

Fot. — Moroz

zawszad o wszystkim

NAJLEPSI W KONKURSIE WZGS I PGZS

SREM. Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni uzyskał I miejsce w wojewódzkim konkursie branżowym, zorganizowanym przez Zarząd WZGS. W konkursie ubiegano się o tytuł najlepszego związku spółdzielni, najlepszego sklepu i zakładu gastronomicznego w roku 1972. Za uzyskanie I miejsca PGZS Srem otrzymał dyplom uznania i nagrodę pieniężną. We współzawodnictwie ogłoszonym przez PGZS Srem, obejmującym kompleksową realizację zadań gospodarczych w roku 1972 I miejsce zdobyła Gminna Spółdzielnia w Kórniku, drugie miejsce — GS Książ, trzecie — GS Sram, czwarte, zaś — GS Dolsk. Nagrody i dyplomy zostały wręczone na imprezie z okazji Dnia Handlowca. Ponadto zostało nagrodzonych 86 osób. (sn)

ZBOWID-OWCY WŚRÓD ZMS-OWCÓW

WRONKI. Członkowie koła ZMS przy Technikum Mechaniczno-Elektrycznym zaprosili weteranów II wojny światowej na uroczystość wręczenia legitymacji ZMS 50 uczniom, którzy rozpoczęli pierwszy rok nauki. Przybyli na nią: uczestnik walk pod Lenino i na Wale Pomorskim w szeregach dywizji kościuszkowskiej — Mikołaj Kowalik oraz uczestnik kampanii wrześniowej w szeregach armii „Poznań” — Leonard Sikora. ZBOWID-owcy opowiedzieli młodzieży o swoich przeżyciach wojennych oraz o historii wyzwolenia Wronki w styczniu 1945 r. W części artystycznej wystąpił szkolny zespół recytatorsko-muzyczny. (mip)

nów: 17.45 — Z kamera wśród zwierząt: 18.15 — Dom przyjaźni — reportaż: 18.35 — „Godzina Orfeusza” — magazyn muzyczny nr 23 (kolor): 19.20 — Dobranoc (kolor): 19.30 — Monitor (kolor): 20.15 — „Traper z Kentucky” — film fab. (western — 16 l.): 21.55 — Dziennik i wlad. sport.: 22.25 — „Waria-cje na lodzie” — występ zespołu radz.: 23.10 — „Raz do roku” —

PROGRAM II: 16.55 — „Młoda wieś” (Polska oczami dokumentalistów 1945-1970): 17.30 — „Miejsce urodzenia” — program publ.: 18 — „Zielona rewolucja” (37 dni w słońcu Indii) — ren. (kolor): 18.25 — „Sprechen Sie deutsch” — jez. niemiecki, lekcja 5: 18.50 — „Raj utracony” (Świat, który nie może zaginać) — ang. serwin film dokum. (kolor): 19.20 — Dobranoc (kolor): 19.30 — Monitor (kolor): 20.15 — Koncert Symf. WOSPR i TV pod dyr. Z. Łateczewskiego — solista A. Wiedziński — fortepian. W programie utwory Rave-la: 21.05 — 24 godziny (kolor): 21.15 — „Ja, Agata i Ty” — cz. I, włoski program rozrywk.: 21.55 — „Godziny miłości” — fab. film włoski: 23.35 — „Stim John” — kurs podstawowy jez. ang. (nowy, lekcja 4): 0.05 — Program II proponuje.

NIEDZIELA — PROGRAM I: 7.45 — TV Kurs rolniczy: 8.20 — Przypominamy, radzimy: 8.30 — Nowoczesność w domu i zagro-dzie: 9 — Dla młodych widzów — Teleranek — TV Klub Śmiałych, film z serii „Różowa pamięć”. Galeria. Wizyta w cmentarzu żołnierzyków. film z serii „Mój przyjaciel Ben”: 10.25 — W obiekty-

wie — notatnik filmowy z krajów socjalistycznych: 11 — Gra Orkies-trza Karpacijskiej Brygady WOP: 11.45 — Dziennik: 12 — Sportowy — magazyn sprawozdawczy: 14.10 — Przemiany: 14.40 — Dla dzieci — Ludwik Jerzy Kern: „Największy sukces mistrza Miguela”. Adaptacja i reż. — J. Wilkowski: 15.05 — Piórkami i węglem: 15.30 — Mała Scena Teatru Rozrywk. — Konst-stanty Cieciszewski i Janusz Wasyl-ski: 15.55 — „Pa kowski”. „Przyjaciel”: 16.25 — „Nie leża słońca” — film: 16.25 — „re-kademu stawiaja pomniki” — re-portaż filmowy D. Bargielowskiego: 16.50 — Gra Orkiestra — (tel-efon): 17.10 — Krzyżeria — (tel-efon): 17.10 — Władysław Loranca: 17.25 — „Piramidy i panirus” — film prod.: 17.55 — „Czas i lu-szwedzkiej z cyklu „Kobiet i ich dzie” (kolor): 18.30 — „Kobiet i ich dzie” — „Barendia moja miłość życia” — „Barendia moja miłość życia” — Jan Kasprzowski. Reż. Wole-cio: 19.20 — Dobranoc i Dzien-senik: 20.05 — „Chłopcy” — film ni-ryny prod. TVP odc. XI nt.: „Scheda” (kolor): 20.55 — PKF: 21.05 — „Wielkie Variete” — pro-gram TV NRD (kolor): 22.30 — Ma-gazyn sportowy.

PROGRAM II: 15 — Dla młodych widzów — Sport i zabawa — pro-gram TV NRD: 16 — „Przez kraj Inków” (Wyprawa w Andy 72): 16.30 — „Kochajmy świat”. Scenariusz — L. Legut i J. Afanas-jew: 17.40 — Filmy Kazimierza Kutza: „Krzyż Walecznych”: 19.20 — „Dobranoc i Dziennik”: 20.05 — „Koncert w kieszeni” — rumuński program rozrywk.: 20.45 — „Po-program rozrywk.: 20.45 — „Rof-chwała głupoty” wg Brama z Rot-terdamu: 21.15 — „Samotność” — film muzyczny-baletowy TVP — muzyka — Augustyn Bloch.